

Sygn. akt III CZ 188/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa B. G. i K. O.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie Mazowieckiemu
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 września 2022 r.,
zażalenia pozwanego
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 11 stycznia 2022 r., sygn. akt V ACa 579/17,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając orzeczenie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji powodów B. G. i K. O., rozpoznając sprawę ponownie po wydaniu przez Sąd Najwyższy wyroku kasatoryjnego z dnia 2 lutego 2017 r., uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lutego 2014 r. oddalający powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie Mazowieckiemu o zapłatę.

Sąd Apelacyjny wskazał, że uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku było konieczne ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy. Uznał, że podstawą faktyczną powództwa zostały objęte nie tylko decyzje o sprzedaży lokali, z którymi powodowie wiązali źródło szkody, lecz także niezgodna z prawem decyzja dekretowa z dnia 30 maja 1961 r. Sąd Okręgowy, rozpoznając żądanie, bezzasadnie zaniechał zbadania roszczenia odszkodowawczego powodów także na tej podstawie, ograniczając rozważania do oceny zasadności roszczenia odszkodowawczego wywodzonego z faktu wydania decyzji o sprzedaży lokali. Rozpoznanie w tym aspekcie sprawy przez Sąd Apelacyjny wymagałoby w konsekwencji poczynienia kluczowych ustaleń faktycznych po raz pierwszy w instancji odwoławczej. To zaś czyniło zasadnym uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem pozwany, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sytuacji, w której sąd drugiej instancji uchyla wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca

roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta – w przeciwieństwie do określonej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. - nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Okręgowy, oceniając żądanie, istotnie skupił się na badaniu roszczenia w aspekcie wskazywanego przez powodów źródła szkody w postaci decyzji o sprzedaży lokali, negując związek przyczynowy między wydaniem tych decyzji a szkodą w majątku powodów, co doprowadziło do oddalenia powództwa. Pominął natomiast ocenę żądania w aspekcie wadliwej decyzji dekretowej, odmawiającej poprzednikom prawnym powodów przyznania prawa własności czasowej do części gruntu i stwierdzającej przejście na własność państwa znajdujących się na nim budynków, mimo że zdaniem Sądu Apelacyjnego również fakt wydania tej decyzji był objęty podstawą faktyczną żądania i – zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius* – powinien podlegać uwzględnieniu przy badaniu jego zasadności bez względu na identyfikację powiązań kauzalnych dokonaną przez powodów.

Sytuacja, w której sąd pierwszej instancji, orzekając o żądaniu, pomija określone twierdzenia faktyczne lub ustalone fakty, uznając je błędnie za nieistotne z punktu widzenia zasadności roszczenia lub nie dostrzegając ich w ogólności, nie stanowi jednak co do zasady nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Ocena pominiętych faktów, w razie potrzeby poprzedzona uzupełniającym postępowaniem dowodowym, może nastąpić w postępowaniu apelacyjnym,

w zgodzie z przyjętym w Kodeksie postępowania cywilnego modelem apelacji pełnej, w którym sąd drugiej instancji dysponuje kompetencjami rozpoznawczymi na równi z sądem pierwszej instancji, tak gdy chodzi o dokonywanie ustaleń faktycznych, jak i stosowanie prawa materialnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55)

Odstępstwa od tej reguły mogą dotyczyć przypadków, w których pominięcie relewantnych faktów było następstwem nieprawidłowego przekonania sądu pierwszej instancji o istnieniu prawnej przeszkody uniemożliwiającej ich ocenę, wynikającej np. z istnienia wspomnianego już prejudykatu lub okoliczności, które mogą być z nim zrównane. Zaniechanie oceny prawnej określonych faktów, które w ocenie sądu drugiej instancji powinny podlegać zbadaniu jako objęte podstawą faktyczną żądania, a w konsekwencji przedwczesne oddalenie powództwa, nie jest jednak tożsame z nierozpoznaniem istoty sprawy.

Sąd Najwyższy nie podziela zarazem poglądu Sądu Apelacyjnego, według którego podstawą wydania wyroku kasatoryjnego przez sąd drugiej instancji jest konieczność dokonania przez sąd odwoławczy „kluczowych” ustaleń „po raz pierwszy”. Ujęcie takie jest pozbawione oparcia w brzmieniu art. 386 § 4 k.p.c. bez względu na to, czy chodzi o ocenę twierdzeń faktycznych powołanych już przed sądem pierwszej instancji, pominiętych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, czy też twierdzeń podniesionych po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym (art. 381 k.p.c.); koliduje ono również z modelem apelacji pełnej i racjami celowościowymi, którym należy przyznać rozstrzygające znaczenie z punktu widzenia wykładni art. 386 § 4 k.p.c. Nie jest ono również możliwe do pogodzenia z tym, że – w razie stwierdzenia wadliwości lub niepełnego charakteru ustaleń faktycznych – przepis art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. zezwala na wydanie wyroku kasatoryjnego tylko w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, przy czym obecne brzmienie tej regulacji jest rezultatem zmiany normatywnej polegającej na odstąpieniu od szerszego ujęcia tej przesłanki, pozwalającego na uchylenie zaskarżonego apelacją orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania także wtedy, gdy wymagane jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w znacznej części.

Sprawne funkcjonowanie modelu apelacji pełnej wymaga, aby przypadki uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na niedostatki w zakresie ustaleń faktycznych miały charakter wyjątkowy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2020 r., IV CZ 65/20 i z dnia 28 maja 2021 r., I CZ 24/21). Wyrok kasatoryjny skutkuje koniecznością ponownego zapoznania się ze sprawą przez sąd pierwszej instancji i – w razie skorzystania przez stronę ze środka zaskarżenia – ponownej oceny sprawy w postępowaniu apelacyjnym, podczas gdy sąd drugiej instancji, po zapoznaniu się z materiałem sprawy, dysponuje często ukształtowanym już stanowiskiem co do właściwego kierunku dalszego postępowania, mogącym szybko doprowadzić do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Prawidłowość tę zdają się potwierdzać okoliczności, w których wydano zaskarżone orzeczenie, zważywszy na stopień szczegółowości wskazówek udzielonych Sądowi Okręgowemu przez Sąd Apelacyjny co do kierunków dalszej oceny żądania i wagi argumentów podnoszonych przez strony sporu.

Uzupełniając należało przypomnieć, że prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446). Dotyczy to a *a fortiori* ocen prawnych związanych ze zbadaniem zasadności zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego, co *in casu* – w ocenie Sądu Apelacyjnego – należało uczynić w pierwszej kolejności.

Reasumując, zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. okazał się trafny. W zakresie natomiast, w jakim zawarte w zażaleniu wywody wskazywały na to, że Sąd Okręgowy, inaczej niż ocenił to Sąd Apelacyjny, rozpoznał roszczenie powodów także w aspekcie niezgodnej z prawem decyzji dekretovej z dnia 20 maja 1961 r., nie mogły zostać one wzięte pod uwagę przez Sąd Najwyższy, jako

pozostające poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Uwagę tę należało odnieść odpowiednio do odpowiedzi na zażalenie, w zakresie, w jakim zawarte w niej rozważania dotyczyły *meritum* sporu, w tym koncepcji wieloczłonowego związku przyczynowego i momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia powodów

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[t.n]